

Odpis z exemplarza drukowanego

Dnia 1 Maja r. b. nastąpią wybory tak nazywanych pierwotnych wyborców miejskich znowu dnia 8 tegoż m. obierac deputowanych H. X. Poznanińskiego na Sejm, który do utworzenia Konstytucyi i do rozwołania na podatki ludzkiej przyrody krajową będzie zwołany.

Zbyteczną byłoby rzeczą wracać Sm. X. y uwagi, na to, jak wiele Św. Kościołowi naszymu zależy musi, aby przy układaniu Konstytucyi prawa nasze należycie bronione były i aby przeciwnicy, zasad jego świętych nad nami góry nie wzięli. Dla tego usilnie wzywam Sm. X. y. aby jak naj-
piętniej i bez żadnej zwłoki każdego orego ka-
rochianina doletniego z treści prawa i regu-
laminu względem wyboru na dniu Jujm bierz-
cego m. wydanych, a tu dołączonych, jako i
z celem tychże wyborów ze stanowiska kato-
lickiego dokładnie oznajmił i mocno na-
pomnił, aby w terminie przez władz. powia-
tową lub magistrat do wyborów wyznaczonym
bez żadnej wymówki i bez względu na jakie-
kolwiek przeszkody koniecznie się osobiscie
stawił.

Aby się zaś nie przy samym wyborze dopiero
namyślał, kto ma być obranym i głosu się nie roz-
dzielty, najlepiej będzie: gdy Synod. poradzawszy
się względem osób mających na pierwotnych wyborach
być wybranymi razem z inągni Kędziami Kosciółki
swego powiatu i z tymi katolickimi Obywatelami, któ-
rzy najwięcej mogą być z prawami publicznymi obe-
znanymi i którzy według czegoś przedwzrostkiem na-
szemu Kościołowi i wyjątkiem jego wiernym po-
trzeba, zwoła potem według powiatów wszyst-
kich swoich Parochian doletnich, prawo do wy-
boru mających do siebie i z nimi względem pierw-
otnego wyborcy tak się porozumie, iżby między
w terminie samym co do głosu swego, komu
takowej ma dać, w żadnym nie zostawał niepewności.

Przytem zaś X. 77. Każdego się będzie starał
przekonać, iż kto opuści termin lub odłączy
się w obieraniu pierwotnego wyborcy od
owych współbraci katolickiej religii, działając
będzie nie tylko przeciw ostatecznej, ale za-
razem i przeciw swemu własnemu dobru
i interesowi i że tylko w najlepszym
jedności.

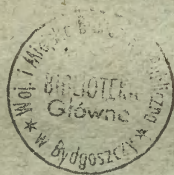
i niezważając na żadne zewnętrzne pod-
szepty, i nie dając się kusić fałszywymi
obietnicami, silnie i skutecznie świętych
praw naszych bronie i zdolamy.

Do udzielenia nam tych Tenc. X.
jednak nie ambony, ale raczej innego
stosownego miejsca użyć zechce.

Poznań dnia 18 Kwietnia 1848.

prof. A. Przyłuski,
Arcybiskup Gnieźnieński i Poznański.

Pracowni N. Kaminieńskiego
i Spółki.



DES. IV. 3. 1/3720

13/3720